Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 71

Lwów, Środa dnia 26 Marca 1924

Rok XLII

KURJER LWOWSKI

250.000 marek polskich.
Na dworcach kolejow. 300.000 mp.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 8 gr. Nadesłane 20 gr. Nekrologja 15 gr. Na pierwszej kol. 30 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 27 gr. Po kronice i komun. 22 gr. Dział ekonom. 30 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 3 gr. Kupno sprzedaż 5 gr. Matrym. 6 gr. Posz. pracy 2 gr. Paski na kolumn. tekst. po 27 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mp. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Afery i skandale.

Od dłuższego czasu jesteśmy świadkami, jak po kolei wychodzą na jaw sprawy, jeśli nie zdecydowanie brudne, to niewątpliwie ogromnie podejrzane i rzucające bardzo złe światło na jednostki działające wtedy, gdy mętna woda dezorganizacji państwowej tworzyła znakomite środowisko do wszelkich nadużyć, zaniedbań i postawienia interesu osobistego, czy to materjalnego, czy to moralnego, ponad interes państwowy.

Obecna sanacja stosunków gospodarczych w Polsce, polegająca na likwidowaniu wszelkich nienormalności naszego życia powojennego, raz po raz napotyka na fakta, które z jednej strony mogły się zdarzyć wyłącznie tylko w tej atmosferze nienormalności, z drugiej zaś strony były bezpośrednią przyczyną coraz większej dezorganizacji. Fakty wyzyskiwania niedomagań aparatu państwowego i tragedji marki polskiej, były w ostatnich latach zjawiskiem powszedniem i powszechnie wiadomem. Mało kto uważał za ujmę przyznać się, że potrafił sobie w chwilach zamieszania politycznego czy gospodarczego, znaleść dobrą posadę, stanowisko, sytuację czy wprost synekurę. Mało kto także uważał się za pasożyta, dorobiwszy się majątku na spadku waluty polskiej, zwłaszcza jeśli pieniądze pochodziły wprost od skarbu. Były to rzeczy poniekąd tolerowane i społeczeństwo długie lata przychodziło nad tem do porządku dziennego. Pojedyńcze fakta i całokształt systemu, pozostałyby jedynie smutnym przykładem anormalności państwowych.

Sprawa jednak przybrała zgoła inne znaczenie, gdy się okazało, że ci, którzy byli powołani do zaradzenia złemu i do przeorganizowania gospodarki publicznej, ci sami najlepiej czuli się w tych niesamowitych stosunkach i czy to sami łowili ryby w mętnej wodzie, czy też pobłażliwie pozwalali drugim to czynić. Wtedy już rzecz przedstawiała się inaczej. Urosła do rozmiarów afery i skandalu i wywołała ogólny popłoch na samą myśl, w jakich rękach znaidował ster gospodarki państwa.

Nie chcemy wydawać wyroków i osądzać na własną rękę sprawy Skarbofermu, Azotu, Żyrardowa, fabryki drutu Kucharskiego itd.; są one oddane pod sąd odpowiednich władz, które niewątpliwie potrafią znaleść winnego i ustalić stopień winy, ściśle wedle przepisów prawa.

Wszystkie jednak te sprawy, bez względu na ich korygodność ze stanowiska prawnego, nasuwają wiele refleksji. Już dziś jest jasnem, że spekulowanie na zniżkę marki polskiej i na zarobek kosztem skarbu, było systemem. Minister, oddając zakłady żyrardowskie za cenę zwrotu wydatków, wyłożonych przez państwo, oblicza tę cenę pod kątem spekulacji kredytowej i ustala ją na 25% jej wartości. Nie dość na tem. Zależy mu bardzo na przeprowadzeniu tego interesu, więc daje kredyt dalszy „najdogodniejszy", czyli w markach polskich, tak, że koniec końcem skarb traci okrągłą kwotę 2,500.000 złp. na rzecz prywatnych jednostek, ugrupowanych pod ad hoc zrobioną firmą francuską. Dzieje się zaś to w chwili, gdy postawiono już pierwsze kroki ku waloryzacji, którą — nic dziwnego — w tak zaciekły sposób zwalczał gabinet p. Witosa, dyskredytując i wycofując dawniej wprowadzone bony złote. — Obecnie wiele rzeczy staje się jasnem i zrozumiałem. Zdawało się bowiem, że półroczne rządy niszczycielskie były wynikiem jakiejś psychozy i zacietrzewienia partyjnego. Wychodzące zwolna na jaw fakty wskazują, że raczej była to metoda „obrony przemysłu". Jak ta obrona wyglądała, wykazuje afera żyrardowska.

W innych wypadkach, a zwłaszcza w aferze Skarbofermu, dowiadujemy się rzeczy nie mniej ciekawych. Słyszymy nazwiska ludzi, mocno politycznie zaangażowanych, którzy stosunkami i stosuneczkami wyrabiają sobie synekurki i pensje, o których wysokości nie śmiał marzyć żaden dostojnik państwowy Polski. I dziwnym zbiegiem okoliczności są to sami tacy, którzy gromy rzucali na czteroletnie t. zw. „lewicowe"(!) rządy. Dowiadujemy się, że te synekurki były w rękach posłów, którzy chwilowo będąc u władzy, zaprowadzili „żelazną miotłę" oszczędności.

Dokładne badania gospodarki państwowej niewątpliwie wiele jeszcze rzuca światła i będą bardzo pouczające. Dowiemy się może, poco zakładano pewne przedsiębiorstwa, poco je przenoszono z miasta do miasta, dlaczego tak zaciekle walczono o niejedną drobnostkę itd.

A jeśli te badania niczego więcej nie wykażą, jak tylko rolę osobistego interesu w naszem życiu politycznem, będzie to już bardzo wiele.

Nie potrzebujemy się wstydzić tych rzeczy. Zdarzają się one wszędzie, a jeśli urastają do miary afer i skandalów, świadczy to, że społeczeństwo potrafi się uchronić przed pasożytnictwem.

Quis.

Zupełna przegrana w sprawie Kłajpedy?

Daleko idące przywileje Litwy. — Żądania Polski zupełnie zignorowane.

Warszawa 24 III. Tel. wł. (G). Z Gdańska donoszą do Warszawy: „Gazeta Gdańska" donosi, że delegacja litewska w Genewie zakomunikowała do Kowna, iż statut Kłajpedy **podpisany** został już **przez przedstawiciela Anglji.** Przedstawiciele Francji, Włoch i Japonji mają podpisać statut w najbliższych dniach w Paryżu. **W najbliższych dniach również oczekiwane jest podpisanie przez Litwę i państwa Ententy paktu przekazującego Litwie Kłajpedę.** Jak „Gazeta Gdańska" dalej informuje, pierwotny projekt Davesa został kompletnie porzucony i opracowany został nowy projekt, który Litwa przyjęła jako zadowalający **wszystkie jej żądania.** Nowy projekt uchyla projekt Davesa w następujących punktach:

1) Litwie przyznane jest całkowite użytkowa**nie portu Kłajpedy** przez uchylenie poprzedniego postanowienia dotyczącego wolnej strefy.

2) Sprawa administracji portu załatwiona jest w myśl żądań Litwy. **Przedstawiciela Polski w radzie portu nie będzie,** przedstawiciel zaś Ligi Nar. będzie nie przewodniczącym, lecz jednym z członków zarządu, bez prawa weta.

3) Odrzucono wszystkie ograniczenia tranzytu w Kłajpedzie. **Polska nie uzyskała żadnych praw z wyjątkiem tranzytu drzewa po Niemnie.**

Litwa **nie jest obowiązana udzielać Polsce** jakikolwiek **ulg i przywilejów w tranzycie;** również tranzyt drzewa ma być dokonywany na terytorjum Kłajpedy przez obywateli litewskich **z wyłączeniem Polaków.**

Kowno. (Pat.) Przedstawicielem Litwy w komisji tranzytowej Ligi Narodów, oraz przedstawicielem Litwy w dyrekcji portu kłajpedzkiego mianowany został były radca poselstwa litewskiego w Paryżu Dobkiewicius.

Przesilenie gabinetowe w Jugosławji.

Gabinet Pasicza podał się do dymisji.

Wiedeń, (Pat.) Z Belgradu donoszą pod datą 24 bm.: Dziś przedpołudniem 15 posłów partji Radicza w Belgradzie przybyło do Skupczyny, gdzie złożyli przysięgę, wobec czego Pasicz zgłosił królowi dymisję gabinetu. Przybycie posłów grupy Radicza do Skupczyny i złożenie przysięgi wywołało wielkie wrażenie. Dyskusję w Skupczynie nad budżetem przerwano. Pasicz natychmiast udał się do króla i zgłosił dymisję, a równocześnie wystosował do prezydenta Skupczyny pismo z uwiadomieniem, że gabinet dymisjonuje. Prezydent przerwał obrady Skupczyny i zawiadomił o dymisji gabinetu. Opozycja przyjęła to z ironicznymi okrzykami: Niech żyje Pasicz. Skupczyna odroczyła się do czasu utworzenia nowego rządu.

Płacimy:

Frank waloryzacyjny 25. marca	**1800000**
Frank waloryzac. na 26. marca	**1800000**
Frank kolejowy od 15—31 III.	**1800000**
Frank pocztowy 15—31 III.	**1800000**
Frank tytoniowy od 23—29 III.	**1800000**
Dolar	**9300000**
List zwykły . . .	**250000**
1 klg. chleba . . .	**540000**

—oo—

Zgon Wlastimira Tusara

Poseł czeskosłowacki i upełn. mocarstwa republiki cze.-s. w Berlinie Wlastimir Tusar, zmarł 22 marca b. r.

* *
*

Zmarły onegdaj poseł czeski Tusar był po Beneszu jednym z najwybitniejszych mężów dzisiejszej republiki czechosłowackiej. Karjerę swoją rozpoczął od handlowego pomocnika. Dzięki jednak sprytowi i wrodzonym zdolnościom dostał się do parlamentu wiedeńskiego, a po upadku Austrji, stanął w rzędzie pierwszych organizatorów państwowości czeskiej. Przez jakiś czas był szefem gabinetu, następnie reprezentował republikę we Wiedniu, a ostatnio w Berlinie. Z przekonania był socjalistą i powszechnie uważają go za czeskiego Scheidemana.

Osoba Tusara jest dla nas o tyle ważną, że artykuł jego p. t. „Deutschland und die Tschechoslovakei", zamieszczony na dwa dni przed śmiercią w „Voss Ztg.", nabrał światowego rozgłosu. — W artykule tym wystąpił Tusar jako zdecydowany zwolennik czesko-niemieckiego porozumienia. Artykuł ten miał na celu wykazanie fałszerstwa dokumentów, ogłoszonych niedawno w „Berl.Tbl." w sprawie tajnych układów między Francją a Czechami. Tusar, chcąc udowodnić niedorzeczność i niemożliwość jakiegokolwiek spisku przeciwko Niemcom, posunął się do najbardziej filogermańskich komplementów. Jak zaś pojmował Tusar stosunek Czech do Niemców i Polski, niech posłuży niżej przytoczony ustęp:

„Par. 2 (cytat tajnego aktu). W razie wojny między Polską a Niemcami, obie partje (Czechy i Francja) stają po stronie Polski". „Ja konstatuję: Polska nie zawarła dotychczas z Czechami ani jednego układu. **Jest więc prostą niemożliwością, by Czechosłowacja zobowiązywała się iść na wojnę z miłości dla Polski, która względem Czechosłowacji nie przyjęła żadnych zobowiązań".**

Par. 4 mówiący o **czeskiej i francuskiej neutralności** w konflikcie z Rosją sprzeciwia się politycznym i militarnym układom z Francją. W związku z tym stoi par. 9, w którym jest owa o wypowiedzeniu wojny Niemcom, w razie gdyby im Rosja przyszła z pomocą. Kto zna tylko trochę stosunki w Czechach, ten wie, że żaden czeski minister takiego zobowiązania by nie podpisał. A tembardziej Benesz".

To szczere wyznanie Tusara wyraźnie okazuje filogermańskie, filorosyjskie a antypolskie oblicze dzisiejszych Czech. Niechże ono będzie poważną nauczką, dla tych, którzy się poniekąd cieszyli z jaworzyńskiej przegranej w nadziei, że uda się w zamian za to pozyskać przyjaźń czesko-polską. Już Benesz swego czasu na pocałunki Skirmunta odpowiedział nową intrygą, ale nasza prawica, ciągle jeszcze to brała za dobrą monetę. — Obecnie artykuł zmarłego niedawno posła czeskiego w Berlinie stwierdził tylko całą naiwność naszych filo-czeskich polityków.

* *
*

Praga. (Pat.). Jak donosza z Berlina, prasa tamt. wyraża się z wielkiem uznaniem dla działalność zmarłego posła czechosłowackiego Tusara, który zdążał do ustalenia jak najlepszych stosunków pomiędzy Rzeszą a Czechosłowacją.

Z działalności Ligi obrony powietrznej.

Warszawa. (Pat.) Onegdaj odbyła się staraniem Ligi obrony napowietrznej uroczysta akademia, na którą przybyli pan prezydent Rzpltej w towarzystwie generalnego adjutanta Zaruskiego i szefa kancelarji cywilnej p. Lenca. Marszałek Sejmu Rataj, marszałek Senatu Trąmpczyński, ministrowie Sikorski, Kiedroń, Janicki i Ludkiewicz, wielu posłów i senatorów i t. d. Akademję zagaił min. spraw wojsk. gen. Sikorski, który wskazał na bezwzględnie pokojowe tendencje Polski oraz na konieczność przygotowania obrony napowietrznej. Przemawiali następnie posłowie Dąbski Jan i Załuska. Część koncertową wypełniły orkiestra reprezentacyjna komendy miasta i chór „Lutni". Z inicjatywy marszałka Rataja, który złożył 100 miljonów Mkp. na zbrojenia napowietrzne, zebrano na ten cel poważną sumę.

Lwów w hołdzie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Uroczysty wieczór z racji imienin Marszałka. Mowa posła dr. Polakiewicza. Produkcje artystyczne. Entuzjastyczny nastrój uczestników wieczoru.

Od szeregu lat imieniny Józefa Piłsudskiego, obchodzone we Lwowie uroczyście, stwierdzają gorącą i trwałą wierność Twórcy Legjonów i pierwszemu Naczelnikowi Rzeczypospolitej nietylko ze strony dawnych jego żołnierzy, ale i wszystkich świadomych wartości jego czynu i dowodzą, że liczba ich silniejsza, niż się zdaje tym, co zmniejszyć pragną sławę i zasługi Piłsudskiego.

Zaznaczyło się to wyraźnie w ubiegłą niedzielę w czasie uroczystego wieczoru, urządzonego przez Związek b. Legjonistów, na cześć Marszałka w przepełnionej sali „Gwiazdy" Tętniący entuzjazmem tłum dał świadectwo, że nie bezmyślnie uleganie jakiejś agitacji, jak to bywa czasami, ale żywa, własna wola go tu sprowadziła. Polonez p. Osady, odegrany przez orkiestrę wojskową, dał hasło rozpoczęcia wieczoru, poczem ze sceny przemówił b. Legjonista, poseł dr. Polakiewicz (Z. P. S. L) W niedługiem, mocno ujętem i silne wrażenie wywołującem, zagajeniu, ujął nowca najistotniejszą treść tego, co stanowi wielkość imienia Piłsudskiego i co na zawsze związało je z naszem miastem.

„Józef Piłsudski i Lwów! — wołał mowca — Dwa te nazwiska-symbole, które błyskawicą czynu zajaśniały na zachmurzonem niebie Polski, zespoliły się twardo i wiernie, były i będą bodźcem do wiary w przyszłość wielką Narodu, do wytrwałej, codziennej pracy nad wykuwaniem szczęścia jego i potęgi. Pragnę zwrócić się do tego Lwowa, w którym realizować począł się uteskniony Czyn Niepodległości, do Lwowa, który był najlepszą, najcieplejszą kolebką ruchu wyzwoleńczego, co skrzydłami swemi osłonił czoło tego, którego duch porwał Naród do walki, J. Piłsudskiego. Ponad wszelkie orjentacje, komitety, po przez gmatwaninę kombinacji, zaważyła na losach Narodu idea czynu, wytworzenie najpotężniejszej emanacji siły naszej — żołnierza polskiego. Nie pragnę przez to powiedzieć, że obóz niepodległościowy wziął sobie monopol wyłączny na rzucenie podwalin pod gmach odrodzonej Rzeczypospolitej. Polskę odbudował wysiłek trzech pokoleń, nieugięta wola, przejawiana na wszystkich polach, której wyniki jakby zbiegły się u wrót nowej historycznej daty ludzkości i Europy w roku 1914".

Dalej przytoczył mowca kilka fragmentów z działalności Piłsudskiego. Pierwszy — to rok 1905, kiedy Piłsudski, szukając w głębinach duszy polskiej mocy i woli, znalazł ją przedewszystkiem pod czarną bluzą robotnika i w gorących sercach młodzieży. Hen na kresach północnych w powiecie wołkowyskim — opowiadał dr. Polakiewicz — w czasie walki wyborczej, mówili mi włościanie polscy i białorusy: „Panoczku, powiedzcie nam, czy wy z panem Piłsudskim, bo jak tak, to my za wami głosować będziemy".

Drugi fragment, to tworzenie i szkolenie młodzieży w Polsce przed r. 1914 w strzeleckich drużynach. Piłsudski dał Polsce żołnierza. Jakakolwiek była polityka, orjentacja, jakiekolwiek targi — żołnierz-Legjonista bił się o całą niepodległą Polskę. Nas żyjących od krzyku zawistnych, małych braci, dzieli morze pogardy, a jak będzie potrzeba, i należna odprawa. Piłsudski i Legiony dały Polsce żołnierza własnego, stworzyły kadry przyszłej armji. Ich twórca i duchowy wódz, przeciwstawiając się trójlojalizmowi, opierając się tylko c nasze siły, niósł walkę trzem zaborcom i idej Niepodległości. Nie pomogą fałszerstwa, insynuasje i zawiście podsuwane podejrzenia, jasne dla każdego pozostanie, że Piłsudski z Legionami najpierw bił się z Rosją, po rewolucji w niej i uznaniu Polski polecił rozwiązać Legiony i skierował front kraju przeciw mocarstwom centralnym, odmawiając przysięgi. „Czy mówić Wam jeszcze — kończył mowca — o działalności Naczelnika Państwa, c rzuceniu demokratycznych podwalin pod gmach Rzeczypospolitej, o powołaniu Sejmu, ciężkiej pracy państwowej i zespoleniu trzech dzielnic, o tem, że Naczelnik przed duszą Narodu rzucił drogowskaz potęgi Jagiellonowej Polski, rewokując ideę federacji i skupienia dla obrony przed Niemcami i Rosją wszystkich narodów od morza Bałtyckiego po stepy Ukrainy? Niema uczciwego Polaka, któryby nie skłonił głowy przed tym, który swym genjuszem Polskę obronił i uratował.

Ci, co znaleźli się w obozie niepodległościowym, żądają jeno, by mieli prawo do urządzania i budowania gmachu Polski takiego, by wróciła do świetności swej potęgi i majestatu. Przychodzę, by móc powiedzieć Piłsudskiemu, że Lwów dawny żyje i stoi przy nim i za nim i zawieść mu od Lwowa postulat, który niech dojdzie do Prezydenta Rzpltej, by marszałek Piłsudski powrócił na czoło armji polskiej!" Słowa te wywołały istny huragan zapału, który wzmógł się jeszcze przy okrzyku na cześć Marszałka.

Serdeczny, buńczuczny, prawdziwie „legionowy" nastrój wywołały piosenki żołnierskie, a zwłaszcza „Pierwsza Brygada" w interpretacji art. op. p. Ostrowskiej. Owacyjnie witana p. Wanda Siemaszkowa wygłosiła z werwą utwór Reichmannówny na cześć Komendanta i rzewną Kolysankę umierającego żołnierza pióra Ziembickiej. — Dzielnie spisał się chór b. Legionistów pod batutą p. Apfla, klub mandolinistów, oraz chór „Harfa". Nakoniec odegrano pierwszy akt „Piosnek ułańskich" Bunikiewicza. **M. H.**

Biskup żmudzki narzędziem antypolskiego ucisku.

Posłowie polscy sejmu kowieńskiego o wynikach interwencji u biskupa Karewicza.

Kowno. (AW.) Posłowie frakcji polskiej w sejmie kowieńskim składali dwukrotnie biskupowi żmudzkiemu ks. Karewiczowi memorjały w sprawie zajść, których widownią stały się kościoły kowieńskie. Wobec braku odpowiedzi na memorjały posłowie zdali sprawę z dotychczasowych rokowań z ks. Karewiczem. Po wyjaśnieniu powodów, które skłoniły posłów do zachowania milczenia po 2 wizytach u biskupa, oświadczają oni: „..Obojętne przypatrywanie się ks. Karewicza temu, jak ziomkowie jego spełniają rolę oprawców duszy polskiej, kazało nam zerwać z ostatnimi wysiłkami kompromisu. Nie możemy nadal kosztem praw do własnego życia religijnego polskiego społeczeństwa zasłaniać faktu poderwania zaufania do żmudzkiego tronu biskupiego. Omawiając przebieg audjencji u biskupa, posłowie mówią: „Podkreślaliśmy, iż ludność polska przez posłów zwraca się do niego o obronę jej dóbr duchownych. Na ten argument biskup pozostał jednak głuchy i odnieśliśmy raczej wrażenie, że traktowani byliśmy nie jako przedstawiciele diecezjan Polaków przez swego biskupa, lecz jak antagoniści polityczni przez dyplomatę, który nie znajduje innej odpowiedzi, jak ustawianie zapytań w rodzaju: „A czem lepszy gen. Żeligowski?" albo: „Zamykacie gimnazjum w Święcianach, czego wy wobec tego chcecie od nas?" Po półtora godz. rozmowie biskup oświadczył iż nie jest ani ministrem ani prezesem min., aby na nasze zapytania jako posłów sejmu dawać odpowiedzi.

Przygotowania wojenne Rosji.

Moskwa. (Pat.) Centralny komitet wykonawczy Związku republik określił czas służby w marynarce i policji państwowej na 4 lata, w lotnictwie na 3 lata, we wszystkich innych rodzajach broni i w sztabie na 2 lata. Zastępca przewodniczącego Rady wojennej Frunze uzasadnia przedłużenie czasu służby, który przedtem wynosił półtora roku, wymaganiami techniki wojskowej i niebezpieczeństwem wojny.

—oo—

Prawica mąci spokój.

P. Urbanowicz redivivus? Sen. Kasznica (Ch. d.) chce zostać za wszelką cenę wiceministrem.

Warszawa. 24. III. Tel. wł. (G) W niedzielnych pismach pojawiła się wiadomość o projektowanej jakoby **nominacji p. Urbanowicza** na stanowisko dyrekt. depart. bezpieczeństwa w min. spr. wewn. — Jak wiadomo p. **Urbanowicz został usunięty z tego stanowiska po zamordowaniu śp. prezydenta Gabrjela Narutowicza.** W sprawie tej dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że **nominacja ta napotyka** na bardzo poważny opór zarówno w poważnych kołach politycznych jak i wśród części członków gabinetu. Należy przytem podkreślić, że nominacja ta byłaby prowokacją całej demokratycznej opinji Polski. Nazwisko p. Urbanowicza związane jest z wszystkimi zakusami do wprowadzenia policyjnych metod w Polsce. Równocześnie pojawiły się pogłoski, że **sen.** Kasznica, członek klubu Ch. N. **ma być mianowany podsekretarzem stanu w min. spr. wewn.** Wiadomość ta tyle zawiera prawdy, że **klub Ch. N. porusza niebo i ziemię byle p. Kasznicę zrobić wiceministrem.**

—oo—

Wywóz zboża zakazany.

Warszawa. 24. III. Tel. wł. (G) Wobec tego, że zaofiarowanie suchego zboża na rynku krajowym jest niedostateczne, rząd postanowił wstrzymać na razie udzielanie pozwoleń na wywóz zboża za granicę.

Zwiastuny powodzi.

Woda na Wiśle i Sanie stale się podn os.

Kraków. (Pat.) Wskutek podwyższenia temperatury stan wody w ostatnich godzinach znacznie się podniósł. Na Wiśle pod Krakowem woda stale przybiera. Na Dunajcu pod Nowym Sączem wody Popradu od strony Muszyny spiętrzyły zabierając zator. W Zgłowicach na Dunajcu ruszył wielki zator długi na 4 klm. i zerwał most drewniany. Również zagrożony był most kolejowy pod Bogumiłowcami. Obecnie niebezpieczeństwo minęło. Na Sanie pod Przemyślem dziś o godz. 6.30 rano został zerwany most drewniany. Woda w przeciągu 24 godzin podniosła się o 3 m. Podczas akcji ratunkowej 1 sierżant sztabowy i 5 saperów wpadło do wody. Sierżanta zdołano z trudnością uratować, gdyż znajdował się już pod lodem. Wisła pod Krakowem narazie nie grozi niebezpieczeństwem wylewu, o ile nie spadną deszcze.

Krzywda pracowników gminy m. Lwowa.

Z historji dziwnych praktyk zarządu miasta w stosunku do pracowników miejskich. — Zapowiedź wiecu protestacyjnego.

Ze związku pracowników gminy m. Lwowa otrzymaliśmy pismo, z którego wyjęliśmy poniższe ustępy:

W roku 1923 poruszaliśmy w szeregu artykułów postępowanie Prezydjum gminy m. Lwowa wobec żądań swych **pracowników.** Wówczas zajmowała się tymi sprawami cała prasa lwowska (z wyjątkiem „Słowa Polskiego" i „Gazety Codziennej"). Odbył się też szereg zgromadzeń, na których prezydjum miasta składało przyrzeczenia słowne i pisemne, nawet ogłosił Prezydent miasta publicznie w prasie we wrześniu 1923 r. że sprawy zaległe załatwi w najbliższych dniach. Od tego czasu minęło sześć miesięcy. Prezydjum Związku odbyło tysiące pielgrzymek do wszystkich prezydentów (a jest ich pięciu — jak na Lwów za mało, na Londyn zadużo), dyrektorów, nadradców, radców, sekretarzy, referentów itp. panów, w nadziei, że może raz przecie zrozumie prezydjum miasta i sprawy te załatwi; jednak niestety!!

Zarząd Zawodowego związku prac. gm. doszedł do przekonania, że drogą legalną niczego nie uzyska, ponieważ prezydjum miasta uważa tę pielgrzymkę za słabość Związku i sprawę rozmyślnie przewleka, jak n. p. pod naporem ostatniego strejku, zdobyło się prezydjum miasta na krok, stawiając na porządek Rady m. projekt Statutu funduszu emerytalnego (autorstwo p. dyr. Zawistowskiego), który Rada miejska uznała za statut obowiązujący od 1 grudnia 1923 r.

Wyglądałoby to, że sprawa załatwiona, gdyby nie ta drobnostka, że statut ten stworzony przez radcę Z. ma ręce i nogi, brak mu tylko głowy i tułowia. Ponieważ w tym statucie nikt się wyznać nie może, takie są bowiem sprzeczności między jednym a drugim paragrafem, wskutek czego żaden z dyrektorów odnośnego Zakładu nie wie, co zrobić z ludźmi starymi, którzy już potrzebują odejść w stan spoczynku, dlatego też pomimo uchwały Rady m., statut ten nigdzie nie wszedł w życie. Natomiast wbrew statutowi, próbują wcisnąć szefów do przyszłego funduszu emerytalnego z głosem decydującym, zamiast doradczym, jak brzmi statut.

Nie zrealizowano też dotychczas w wielu Zakładach zaległości za rok 1923, t. j. ubrań roboczych i obuwia, nie zapomniano natomiast o samowolnej redukcji pracowników fizycznych.

Nie załatwiło dotychczas prezydjum miasta żądań pracowników M. Z. E. pokutujących tam od 1910 roku, t. j. pragmatyki służbowej i funduszu emerytalnego (poprawek) M. Z. E. Wprawdzie projekt pragmatyki jest stosowany w M. Z. E. (dla jednostek) mimo, że nie jest przez nikogo uchwalony, nie może zatem być prawomocną ustawą, tembardziej, że żaden z pracowników nie widział dotychczas owego projektu i nie posiada też jego egzemplarza prezydjum miasta, ani żaden departament.

Mimo usilnych starań ze strony Zarządu związku z pp. radnymi z klubu P. P. S. o uzyskanie owego projektu, otrzymywano wszędzie odpowiedź „takiego nie posiadamy".

Natomiast poprawki do statutu funduszu emerytalnego wędrują wiecznie od Annasza do Kajfasza, nie mogąc uzyskać wyroku Rady m. pomimo zobowiązań, przyrzeczeń i obiecanek, interpelacji ze strony klubu radnych P. P. S., poszukiwań przez prezydenta Neumana, jakoteż wiceprezydenta p. dr. Stahla. Z trudem je dopiero wynalazł p. dyr. Kwiatkowski i oddał projekt na komisję do załatwienia, ażeby nareszcie z komisji poszło na Radę miejską.

Lecz o dziwo.! Referent nie otrzymał aktów opinji prezydenta i znowu zwrócono z powrotem 19 marca 1924 r. Pracownicy są w obawie, ażeby tych aktów nie zużyto na jakąś podrzędną makulaturę lub znowu nie schowano głęboko. Sprawa zaś ta jest piekącą, emeryci, wdowy i sieroty czekają znilowania, masa starców czeka na swój los, pracownicy nie wiedzą, na co płacą a codzienni i sezonowi nie mają obowiązku płacić na utrzymanie emerytów. Z załatwieniem statutu złączone są karty dla emerytów, które w tym roku wstrzymano i żąda się, ażeby emeryt po steraniu zdrowia dla gminy płacił za bilet jazdy, tak samo też wdowy i sieroty.

Ostatnią zaś sprawą jest zszeregowanie pracowników analogicznie do ustawy państwowej o uposażeniu. Cztery miesiące upłynęło od chwili, kiedy zażądał Zarząd zawodowego związku pracowników gminnych konferencji w tej sprawie w myśl umowy z dnia 16. VI. 1923 r., gdzie oprócz poborów, należy omówić sprawę deputatu i obuwia. Jednak dotychczas, mimo wszystkiego, prezydjum miasta konferencji nie zwołało, pozwalając szefom grupować pracowników wedle swych zachcianek, t. j. wbrew uchwale Rady m.

Wobec takiego stanu rzeczy, Zarząd zawodowego związku pracowników gminnych zwołuje protestujący **Wiec pracowników** na dzień 27 marca br. tj. we czwartek o godz. 7 wieczór w sali „Izby rękodzielniczej", pl. Strzelecki, na który zaprasza prezydjum miasta, korespondentów pism, jakoteż pp. radnych, bez względu na zabarwienie polityczne. Sądzimy, że znajdą się jednostki chociaż, które mają cośkolwiek więcej sumienia obywatelskiego. Może zrozumieją ci panowie, że robotnik świadomy swych praw, śmiało żąda za swą pocciwą pracę zapłaty, ubezpieczenia na starość i ludzkiego traktowania.

Zarząd Zawodowego Związku prac. gm. król. stoł. m. Lwowa.

Kryzys w przemyśle łódzkim mija.

Warszawa. 24. III. Tel. wł. (G) Wbrew przewidywaniom, że ubiegły miesiąc luty będzie okresem trudnym do przetrzymania dla przemysłu łódzkiego w związku z zastojem produkcji, wzmożonem zapotrzebowaniem gotówki na pokrycie podatku obrotowego i majątkowego, ruch w przemyśle włókienniczym był pomyślny. Fabrykanci branży bawełnianej, którzy z końcem stcznia obniżyli ceny o 45% w połowie lutego podnieśli je o 20% pomimo to mieli popyt na swe towary tak znaczny, że niektóre wyroby bawełniane wysprzedali doszczętnie. Również i w fabrykach wełnianych sytuacja przedstawia się pomyślniej z powodu znacznych zamówień rządu oraz wzmożonego popytu na towary wchodzące w zakres konfekcji damskiej.

Odezwa wyborcza nacjonalistów niem.

Berlin. (Pat.) 23. b. m. rozpoczęła się w Niemczech kampanja wyborcza. Odezwa wyborcza wystosowana do ludności przez nacjonalistów podkreśla, że obecnie zadaniem Niemiec powinno być przekonanie całego świata, że Niemcy nie były winne wybuchu wojny i że nie powinne ponosić żadnej odpowiedzialności, dalej, że należy zwalczać traktat wersalski. Pozatem jest w odezwie mowa o prawie narodu niemieckiego do dysponowania samym sobą i swoimi losami. Na całej przestrzeni od Dunaju do Bałtyku — mówi odezwa — może być tylko jeden naród, jedno państwo i jeden cesarz. Odezwa zapowiada też bezwzględną i bezlitosną walkę przeciw wpływom żydów w Rzeszy.

SPRAWA EMIGRACJI POLSK. WE FRANCJI.

Paryż. (Pat.) Przybyła tu delegacja rządu polskiego dla rokowań w sprawie zmiany konwencji francusko-polskiej dotyczącej emigracji. Delegacji przewodniczy inż. Franciszek Sokal **delegat rządu polskiego do Rady administracyjnej** Biura pracy.

Polska lista do parlamentu niemieckiego.

Królewiec. (Pat.) Na wiecu w Olsztynie odbytym w związku z kampanją wyborczą do parlamentu niem. ułożono polską listę wyborczą. Figurują na niej: ks. proboszcz Osiński, Leon Lewandowski, Jan Kosecki i Karol Landwald. Na wiecu przemawiał poseł do sejmu pruskiego Baczewski, który oznajmił, że w Niemczech utworzył się Związek mniejszości narodowych, do którego należą: Polacy, Duńczycy, Fryzi, Serbowie łużyccy i Litwini.

Porozumienie niemiecko-łotewskie.

Ryga 24 III. Odbyła się tu konferencja przy udziale łotewskiego ministra skarbu i ministra spr. zagran. oraz posła niemieckiego w Rydze w sprawie porozumienia niemiecko-łotewskiego. Minister skarbu przyrzekł poczynić wszelkie ustępstwa, wobec czego przedstawiciel Niemiec wyraził zgodę na uregulowanie kwestji odszkodowań i zawarcie traktatu handlowego. W związku z tem przedstawiciel Niemiec udał się do Berlina.

——oo——

Sceptyczne przygrywki do rokowań rosyjsko-angielskich.

Londyn. (Pat.) Angielski świat przemysłowy i finansowy zapatruje się na rozwój stosunków z Rosją bardzo sceptycznie. Fakt uznania rządu sowieckiego poglądu tego nie zmienił. Sfery te żywią nadzieję, że najbliższa konferencja, która się ma odbyć w Londynie, da pomyślne wyniki, pod warunkiem uznania przez Rosję pretensji wierzycieli. Żądanie Rakowskiego udzielenia Rosji pożyczki w wysokości 5 miljardów 300 miljonów, jest uważane za niepoważne. W sferach przemysłowych duże wrażenie wywarło wypowiedzenie Sowietom kontraktu przez firmę niemiecką Otto Wolf.

——oo——

TRUDNE POŁOŻENIE GDAŃSKA.

Gdańsk. (AW.) „Kurjer Gdański" w artykule p. t. „Zmarnowane konjunktury" maluje w smutnych barwach stagnację w Gdańsku. „Handel i przemysł upadają pod ciężarem podatków. Drożyzna rośnie w niebywałem tempie. Mnóstwo firm zginęło. Mnóstwo wyprowadziło się z Gdańska. Hotele stoją otworem. Kupcy i przemysłowcy nie mogąc znieść ciężaru opdatków wyjeżdżają z Wolnego Miasta".

MANIFESTACJA FRANCUSKO-POLSKA.

Paryż. (Pat.) Związek nar. b. uczestników woiny zorganizował w miejscowości Noise le Sec w pobliżu Paryża wielką manifestację francusko-polską pod przewodnictwem Mallarey. Odczyt wygłoszony przez Toussainta o sprawach polskich i obecnem położeniu Polski, oraz przemówienie Bertranda deput. miasta Paryża było gorąco oklaskiwane. Odśpiewano hymn polski i pieśni Chopina. W obchodzie wzięło udział przeszło 1000 osób.

PRZEWRÓT W GRECJI.

Ateny. (Pat.) Jutro po ogłoszeniu republiki regent złoży swójurząd poczem zostanie wybrany tymczasowy gubernator Grecji.

ROKOWANIA ANGIELSKO-SOWIECKIE.

Londyn. (AW.) Dzienniki podają skład delegacji rosyjskiej do rokowań z Anglją. Na czele stoi Rakowskij. Wśród wybitniejszych członków znajdują się Litwinow i Szejman. Prócz nich delegacja składa się z wielu ekspertów finansowych. Sowiecka delegacja ma zamiar poruszyć w rokowaniach kwestję Bessarabji i założyć protest przeciwko protokołowi wyrażającemu zgodę na aneksję Bessarabji bez zapytania rządu sowietów.

NOWI KARDYNAŁOWIE.

Rzym. (Pat.) Na tajnem Konsystorzu papież mianował kardynałami biskupów w Chicago i N. Yorku.

DETRONIZACJA SZACHA PERSKIEGO.

Londyn. (Pat.) „Daily Mail" dowiaduje się z Teheranu, że wobec energicznej opozycji zaniechano myśli proklamowania republiki. Parlament perski powziął uchwałę o detronizacji dotychczasowego szacha na rzecz jego syna następcy tronu.

ZBLIŻENIE MIĘDZY ANGLJĄ A EGIPTEM.

Londyn. (AW.) Zaglul Pasza wystosował depeszę do Mac Donalda, dziękując za życzenia wysłane przez premiera angielskiego dla parlamentu egipskiego. Według doniesień dzienników, depesza Mac Donalda przyjęta została w Egipcie bardzo przychylnie.

HOLANDJA ODMAWIA SOWIETOM UZNANIA

Berlin. (AW.) Rokowania holendersko-rosyjskie stanęły w martwym punkcie. Delegaci sowieccy zażądali natychmiastowego uznania Rosji sow. de iure. Holendersey pełnomocnicy oświadczyli, że ich pełnomocnictwa tak daleko nie idą. Rokowania przerwano bez oznaczenia terminu ponownego ich wznowienia.

Z sali koncertowej.

Orkiestry do koncertu właściwie we Lwowie brak. Aby umożliwić produkcję orkiestralną, musi się tworzyć zespół złożony z członków orkiestry teatrów miejskich oraz Tow. muzycznego. W takich warunkach pielęgnowanie poważnej muzyki symfonicznej napotyka na wielkie trudności a o zgraniu w ten sposób na prędce zestawionej orkiestry nie może być mowy. Przynajmniej takie wrażenie odniosło się po ostatniem koncercie symfonicznym, na którym jako dyrygent popisywał się nieznany na horyzoncie muzycznym p. Alfred Hetschko. W zespole brakowało wielce wybitnych członków orkiestry operowej a zastępujący ich instrumentaliści wcale nie dodawali blasku i siły poszczególnym produkcjom. Jeśli kwartet smyczkowy jest szczupły, wtedy należy każdy pult obsadzić jak najlepszymi siłami, gdyż inaczej, jak w tym razie, ton jest anemiczny; cierpi z tego powodu kompozycja i całość wrażenia.

P. Hetschko umieścił w programie Wagnera „Tannhäusera", Beethovena symfonię „Eroica" i Żeleńskiego „Tatry"; utwory piękne ale i do syta we Lwowie ograne. Jako dyrygent p. Hetschko nie jest bez talentu, lecz w pojmowaniu tych utworów nie wykazał na razie żadnej indywidualności dyrygenckiej, przeciwnie odnosiło się wrażenie, że p. Hetschko raczej jest kierowany przez orkiestrę, zamiast jak zazwyczaj, narzucać, orkiestrze wolę swoją. Że przy takich warunkach nie mogło być mowy o subtelniejszem uwzględnieniu odcieni dynamicznych, rytmicznych i uchwyceniu należytego tempa (chór pielgrzymów z początku uwertury, marsz żałobny, i scherzo w symfonji za rozwlekłe), to rzecz wytłumaczona. W każdym razie był to dla dyrygenta i słuchacza ciekawy eksperyment muzyczny; możliwie iż rezultat artystyczny będzie korzystniejszy, gdy p. Hetschko stanie innym razem u pulpitu dyrygienckiego i z programem nowym lub mniej we Lwowie ogranym (Brahms, Bruckner, Strauss i t. p.)

Grd.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.
z dnia 24. marca 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	730·1 mm	729·1 mm	727·4 mm
Temperatura .	+ 0·5° C	+ 8·4° C	+ 4·4° C
Kierunek wiatru	SSE	SSE	SE
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	14	5	22

Temperatura najwyższa + 8·8, najniższa + 0·5.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

——oo——

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Zwiastowanie NMP.; gr. kat. Fteorana. Jutro rz. kat. Emanuela; gr. kat. Nykyfora. — Wschód słońca 5·18; zachód 5·41.

Teatr Wielki.

Wtorek „Pokojówka szuka miejsca".
Wtorek popoł. „Danton" — wieczór „Traviata" (występ Zamorskiej).
Środa „Prorok".
Czwartek „Ptak", komedja w 3 aktach J. Szaniawskiego (premiera).

Teatr Mały.

Środa „Upiory" (występ Siemaszkowej).
Czwartek „Upiory" (ostatni występ Siemaszkowej).

Teatr Nowości.

Wtorek, środa „Mikado".
Czwartek „Katja tancerka".

Teatr Bagatela.

„Dobra rasa". — Bluetka, Kostyńska, Mirski, Grabowska, Bronowski. — „Śpiączka", farsa. — Początek o godz. 8 wiecz.

Kino „APOLLO". Dziś „Lawina".

Ze Lwowa.

— **Z powodu święta uroczystego** „Kurjer Lwowski" jutro nie wyjdzie. Następny numer pojawi się we czwartek rano.

— **Uczczenie pamięci arcyb. Bilczewskiego.** Staraniem Komitetu „Dzieci na wieś" odbyła się w niedzielę w sali ratuszowej uroczysta Akademja ku czci śp. arcyb. dr. Józefa Bilczewskiego w pierwszą rocznicę jego śmierci. Po odśpiewaniu kantaty przez chór „Lutni", wypowiedzieli mowy dr. Dembowski, prof. Piniński, ks. prof. Tarnawski i ks. arcyb. Twardowski. W przemówieniach tych scharakteryzowano postać śp. arcybiskupa i podniesiono jego zasługi na polu narodowem i dla kościoła. Rektor dr. Makarewicz wypowiedział dłuższą prelekcję o stosunku śp. ks. Bilczewskiego w kwestjach społecznych.

— **Z żałobnej karty.** We Lwowie zmarł wczoraj Robert Rischka, emeryt. profesor szkoły realnej, w 79 roku życia.

† **Karol Nacher.** Wczoraj w nocy zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w 64 r. życia Karol Nacher, wybitny działacz społeczny. Brał żywy udział od lat trzydziestu w życiu i ruchu społecznym i robotniczym. W r. 1880 i 1889 był członkiem socjalistycznego komitetu partyjnego i przez dłuższy czas redagował pisma partyjne „Siła" i „Robotnik". Następnie objął kierownictwo pracy w ruchu zawodowym a przez lat kilka był członkiem zarządu Kasy chorych, poczem przez dłuższy czas pełnił bardzo gorliwie obowiązki sekretarza Kasy chorych m. Lwowa. Ostatnio był dyrektorem Związku okręgowego Kas chorych. Ponownie został członkiem rady nadzorczej zakładu pensyjnego urzędników prywatnych i na tem stanowisku zasłużył się wielce zakładowi jako rzecznik interesów ubezpieczonych w tym zakładzie urzędników. Był też jednym z kierowników związku zawodowego pracowników bankowych i ubezpieczeniowych. Nie ulega wątpliwości, iż zmarły był jednym z najlepszych znawców ustawodawstwa o ochronnem ubezpieczeniu społecznem. Od paru lat ciężko chorował, pomimo to nie ustawał w pracy obywatelskiej. Pozostawił wdowę i dwóch synów, medyków. Cieszył się zasłużonem zaufaniem w licznych sferach obywatelskich także i poza partją, do której należał. Życie całe poświęcił pracy nad ulepszeniem doli najuboższych, których był rzecznikiem. Pogrzeb dziś o g. 3 popołudniu z domu żałoby przy ul. Gródeckiej 10.

— **Nowa ustawa o ochronie lokatorów** będzie mogła wejść w życie dopiero najwcześniej 1-go maja. Jak wiadomo, senat poczynił w uchwalonej przez sejm ustawie liczne poprawki, skutkiem czego sprawa wróci do sejmu. Jak wiadomo najbliższe posiedzenie sejmu odbędzie się dopiero 2 kwietnia. Gdyby nawet sejm obradował nad tą sprawą jeszcze przed ferjami wielkanocnemi, ustawa będzie mogła być ostatecznie uchwaloną dopiero w połowie kwietnia a ogłoszenie ustawy powinno być ogłoszonem w „Dzienniku ustaw" jeszcze przed końcem kwietnia — gdyby ustawa miała obowiązywać od 1 maja. W każdym razie byłoby rzeczą wskazaną, aby urząd rozjemczy w sprawach czynszowych w najbliższych dniach ustalił wysokość czynszów na kwiecień. Jest to koniecznem dla uniknięcia nieporozumień.

Nekrologja.

†

ZOFJA ze Zwisłockich JUHROWA

po długich a ciężkich cierpieniach zmarła zaopatrzona św. Sakramentami we Lwowie, dnia 24-go marca 1924 r., przeżywszy lat 36.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby przy ulicy Lenartowicza 4, na cmentarz Łyczakowski w dniu 26. marca 1924, o godz. 4-tej popołudniu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 28. bm. o g. 9. rano w kościele św. Marji Magdaleny.

Mąż z synem, matka i rodzeństwo.

Osobnych uwiadomień rozsyłać się nie będzie.

†

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy śp.

STANISŁAWA Prus NIEMCZYNOWSKIEGO

zmarłego we Lwowie w dniu 13. bm., odbędzie się w Bazylice archikat. we Lwowie o godz. 12-tej w południe w dniu 27. marca 1924 — **Rodzina.**

Do wiadomości P. T. obywateli i obywatelek miasta Lwowa. Zapowiedzianą przesyłkę z Poznania od mego syna otrzymałem po południu **dnia 24-go b. m.**, która, jak się ze stampili przekonałem, została **dnia 17-go b. m.** przed południem na poczcie w Poznaniu oddaną jako przesyłka „Expres“, za której doręczenie zapłaciłem Mp. 200.000. **Profesor Józef Jaegerman.**

— **Nuza.** W sobotę odbyła się konferencja członków spółdzielni naczelnego urzędowego zespołu aprowizacyjnego, którzy przybyli do sali towarz. pedag. na zaproszenie dyrekcji. Dyrektor „Nuzy“ p. Rybicki w dłuższym referacie przedstawił trudności, jakie obecnie zwalczać musi zarząd — jak wiadomo bowiem rząd zniósł wszelkie ulgi kredytowe, skutkiem czego „Nuza“ skazaną jest na samopomoc członków. Obecnie „Nuza“ nie korzysta już więcej z pomocy rządowej. „Nuza“ jest zrzeszeniem około 25.000 rodzin urzędniczych 3 województw wsch. Małopolski i Wołynia. Dyrektor p. Rybicki zapewnił, że zarząd „Nuzy“ według możności usuwa wszelkie wady i braki. Rozrost „Nuzy“ wymaga nowych kapitałów, o które zwróci się do swoich członków. W dłuższej dyskusji omawiano postulaty członków, poczem uchwalono rezolucje, domagające się, aby od członków ściągać zaległe udziały, podwyższyć udział do 10 zł. i zwoływać przynajmniej co kwartału informacyjne zebranie członków, mające na celu przeprowadzenie możliwych ulepszeń w funkcjonowaniu „Nuzy“.

— **Ustawa o należytościach stemplowych.** W tutejszej izbie adwokatów odbyło się posiedzenie w sprawie obowiązującej obecnie ustawy o należytościach stemplowych. Po dłuższej dyskusji uchwalono zwrócić się do wydziału Izby z wnioskiem o zwołanie nadzw. walnego zgromadzenia celem powzięcia uchwał w tej sprawie.

— **Biura Urzędu ziemskiego dla spraw najmu** zostają z dniem 1. kwietnia przeniesione z dotychczasowego lokalu przy ul. Ormiańskiej l. 2 do lokalu położonego nad kawiarnią Wiedeńską pl. św. Ducha 3. I. p.

— **Kursy społeczne przysposobienia wojskowego kobiet. Otwarcie kursu łączności przesunięte zostało na dzień 26 bm. Panie, które zapisały się na kurs łączności (teleg. i telefony) zechcą łaskawie zgłosić się o godz. 5-tej popołudniu w Okręgowej Szkole Łączności róg ul. Kadeckiej i Pełczyńskiej. Otwarcie kursu oświatowego odbędzie się w dniu 27 bm. i panie proszone są jawić się o godz. 5-tej 30 w szkole męskiej im. Kościuszki, ul. Czarnieckiego 1 I. p. Na powyższe kursa przyjmuje się w ciągu dalszym zgłoszenia wraz z dowodami osobistymi w Oddz. III Szt. Dowództwa Korpusu pl. Bernardyński godz. 12-1-szej, albo w Sokole Macierzy ul. Zimorowicza 8 w kancelarji godz. 7-8, albo też w Kole Polek ul. Sokoła 1 godz. 12-1-szej. Zgłoszenia na kurs samarytański przyjmuje Sekretarjat Czerw. Krzyża między godz. 12-1-szą (ul. Bielowskiego 6).**

— **Kurs modniarstwa.** Oddział techniczno-przemysłowy Izby handl. i przem. podaje do wiadomości, że na kursie modniarstwa są jeszcze miejsca wolne i zgłoszenia będą przyjęte do końca marca b. r. Wszelkie informacje udziela kancelarja ul. Bourlarda 5, II. p. od godz. 9 do 2 popołudniu.

— **Z Izby handlowo-przemysłowej.** Wybrana na ostatniem posiedzeniu plenarnem sekcje ukonstytuowały się w sposób następujący: Prezesem sekcji przemysłowej wybrany został prez. Józef Neuman, prezesem sekcji handlowej p. Chajes. — Przewodniczącym komisji kolej. wybrany dr. Rucker, komisji socjalno-politycznej dr. Horowitz, komisji bankowej dyr. Toth. Plenarne posiedzenie członków Izby odbędzie się 31 bm.

— **Termin spłaty podatku.** Termin wpłacania drugiej raty II. zaliczki na podatek majątkowy mija 26 bm., zaś w czasie od 15 kwietnia do 15 maja przypada do zapłaty I. rata podatku majątkowego. W dniu 15 kwietnia upływa termin zapłaty podatku przemysłowego (obrotowego) za II. półrocze 1923 r. i termin wnoszenia odwołań przeciw wymiarowi tego podatku. Do dnia 23 kwietnia należy wnosić zeznania do podatku dochodowego na rok 1924.

— **Kurs samochodowy.** Oddział techniczno-przemysłowy izby handlowej i przemysłowej we Lwowie organizuje 3-miesięczny kurs samochodowy teoretyczny i praktyczny, a to: 1) dokształcający dla mechaników, ślusarzy i szoferów. 2) dla osób niezawodowych. Kurs rozpocznie się 1 kwietnia b. r. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja oddziału techniczno-przemysłowego ul. Bourlarda 5. II. p. od godz. 9-2 pop.

— **Taksa aptekarska.** Weszło w życie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o zmianie przepisów, dotyczących wydawania z aptek środków leczniczych, oraz określania ich ceny. Rozporządzenie między innymi ustala dla § 5 dawnych przepisów z dnia 27 listopada 1923 roku, nowe brzmienie, według którego najniższa cena leku ma wynosić 0.01 franka złotego.

— **Niekoncesjonowana fabryka nieapetytnej czekolady.** Oddział walki z lichwą wykrył w ciągu dnia wczorajszego dwie pracownie czekolady, a to Hermana Sternkikiera, mieszczącej się przy ul. Zamkowej 11 i w domu przy ul. Podgórnej l. 3, prowadzonej od dłuższego czasu przez Ignacego Dornheima. Obie „fabryki“ prosperowały nietylko bez uprawnienia przemysłowego, ale i w warunkach niehygienicznych, gdyż pracownie te służyły równocześnie właścicielom za kuchnie a także i sypialnie. Brud i nieczystość zastano w obu a zwłaszcza u Dornheima, który jak stwierdzono, za chłodzarnię do swych wyrobów używał przytykającego do mieszkania ustępu. Zakwestjonowano znalezione znaczne zapasy towarów, potrzebnych do wyrobu czekolad — jak cukier, tłuszcz roślinny, cacao, zapas gotowych wyrobów oarz formy służące do ich wytwarzania.

— **Wszyscy się bawili a jeden kradł.** W czasie biesiady na weselu Alberta Krama w Rynku pod l. 17 jedna z uczestniczek zabawy Eugenja Zausner, zauważyła brak swej srebrnej torebki, wart. 350 miljonów. Ponieważ nikt z obecnych nie zechciał znaleść jej przy sobie, zawiadomiono o tem policję.

Z całej Polski.

— **Dr. Stanisław Pigoń mianowany został zwycz. profesorem historji literatury polskiej na uniwersytecie wileńskiem.**

— **Zmarły dr. Stefan Łaszewski**, prezes Izby w Najwyższym Trybunale Admin. był od roku 1892 adwokatem w Grudziądzu, gdzie brał bardzo żywy udział we wszystkich pracach politycznych i finansowych Prus król. Od roku 1912 był posłem do parlamentu niem. a w r. 1918 wicepr. Koła parlam. polskiego w Berlinie, gdy zaś z końcem roku 1918 powstała Naczelna Rada ludowa w Poznaniu wybrany został członkiem komisarjatu i kierown. podkomisarjatu na Prusy i Warmię. W roku następnym został mianowany wojewodą pomorskim.

— **Nagrodzeni urzędnicy skarbowi.** W styczniu i lutym przyznało ministerstwo skarbu 34 urzędnikom za wykrycie ważniejszych przekroczeń akcyzowych nagrody na przeszło 3,765 milj.

— **Zjazd Związku akad. kół naukowych.** Rozpoczęły się w Warszawie trzydniowe obrady drugiego walnego zjazdu ogólno-polskiego Związku kół naukowych na wyższych uczelniach. Na zjazd przybyło przeszło 40-tu delegatów.

— **Szkoła lotniczą w Warszawie** zakłada Komitet stołeczno wojewódzki ligi obrony powietrznej państwa. Będzie to szkoła cywilna.

— **Fałszywe pogłoski o stemplowaniu dolarów.** Z Krasnego piszą nam: „Od tygodnia pojawiły się tu szeroko rozsiewane pogłoski, że dolary amerykańskie ważne będą tylko do końca b. m. i że po tym terminie walor będą miały tylko dolary stemplowane. Ponieważ raz już były notatki w czasopismach w tej kwestji, więc pogłoski stają się bardzo prawdopodobne i budzą panikę w szerszych masach (obecnie wiele ludzi nawet mniej zamożnych posiada „na czarną godzinę“ po kilka lub kilkanaście sztuk tej monety). Panika ta może napędzić olbrzymie sumy w kieszenie czarno-giełdziarzy, a ludność uboższa narazić na znaczne straty“.

W powyższej sprawie zasięgnęliśmy we Lwowie u źródeł kompetentnych informację i możemy stwierdzić, że pogłoski o stemplowaniu dolarów są z gruntu fałszywe, a pochodzą ze źródeł czarnej giełdy, która chce na łatwowierności posiadaczy dolarów robić kolosalne interesy. — (Przyp. Red.)

— **Zakaz wysiadania z pociągów tranzytowych.** Minist. spr. zagr. ogłasza, że nikt z osób jadących pociągiem tranzytowym (posiadający paszport dyplomatyczny) nie ma prawa wysiadać i wsiadać do pociągu w Polsce. Zakaz ten spowodowany został nadużyciami funkcjonarjuszy sowieckich którzy korzystali z pociągów tranzytowych celem przemycania do Polski agitatorów bolszewickich.

— **Konkurs na znajomość literatury polskiej. Redakcja tygodnika „Wiadomości Literackie“ ogłosiła konkurs na znajomość literatury polskiej. Konkurs którego, szczegółowe warunki podane zostały w Nr. 10 „Wiadomości“, polega na trafnem odgadnięciu nazwisk dwudziestu autorów, z których dzieł przytoczono krótkie fragmenty. I. nagroda wynosi 300 miljonów mkp., na następne (II-VI) składa się szereg cennych wydawnictw książkowych ogólnej wartości 366 miljonów mkp., ofiarowanych przez Gebethnera i Wolffa, „Ignisa“ i Książnicę Polską.**

— **Zapowiedź zjazdu prawników.** W Wilnie utworzył się komitet organizacyjny zjazdu prawników polskich, który ma się odbyć dnia 8, 9 i 10 czerwca w Wilnie. Do prezydjum komitetu weszli: rektor Parczewski, prezes A. Szczepkowski, (prez. sądu okr.) i K. Petruszewicz b. prezes sądu apelac. Wiceprezesi: prof. F. Bossowski, W. Łuczyński, St. Sadkowski.

Z całego świata.

— **Konrad Hötzendorf i Kusmanek. Z Wiednia donoszą, że b. szef sztabu gener. armji austrowęg. feldmarszałek Konrad Hötzendorf zachorował beznadziejnie na wątrobę i żółtaczkę a generał Kusmanek, który (po kapitulacji Przemyślu przebywał przez lat kilka w Rosji, zmarł tknięty atakiem apopleksyjnym.**

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Z Teatru Wielkiego.** W dzisiejszem przedstawieniu „Traviaty“ wystąpią pp. Lilian, Zamorska w roli Violetty oraz p. Schütz w roli Georga de Gernenta. Reszta obsady pozostaje bez zmiany.

W środę opera „Prorok“ z pp. Green-Skazową i Mannem w rolach głównych.

W czwartek „Ptak“ pod reżyserją p. Rasińskiego.

— **Zmiana repertuaru.** We wtorek w Teatrze Małym ziamiast zapowiedzianego „Świderka“ idzie raz jeszcze „Pokojówka szuka miejsca“.

— **Odczyt p. Juljana Czyżewskiego, asystenta geografji p. t. Krajobraz wyżyn polskich odbędzie się dnia 25 (wtorek) marca o godz. 11 przedpoł. w sali kinoteatru „Lew“.**

— **Towarzystwo naukowe we Lwowie.** Walne Zgromadzenie Członków czynnych odbędzie się w czwartek d. 27 III. 1924 o godz. 4½ w pracowni naukowej Bibljoteki Ossolińskich (I piętro). Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Komisji Rewiz.; 2) Sprawy bieżące; 3) Budżet na rok bieżący; 4) Wybory członków czynnych; 5) Wnioski członków.

— **Zgromadzenie członków wojskowych.** Dnia 30 bm. odbędzie się o godz. 10.30 w lokalu referatu osad żołnierskich przy ul. 3-go Maja 19 Walne Zgromadzenie osadników wojskowych Małopolski Wschodniej, celem utworzenia zarządu towarzystwa i zadecydowania o dalszym programie prac osadniczych.

Nowe rozporządzenia dewizowe.

Wolny obrót walutami zagran. w kraju.

Jak doniosły telegramy, w dniach najbliższych pojawi się w „Dzienniku ustaw" uchwalona przez sejm i senat ustawa, przedłużająca pełnomocnictwa ministra skarbu do regulowania obrotu dewizowego do 31-go marca 1925 r., oraz wydane na mocy tej ustawy nowe rozporządzenie dewizowe. Rozporządzenie to wprowadzi **wolny obrót walutami** zagranicznemi wewnątrz kraju, odpadną zatem wszelkie ograniczenia dotyczące kupna i sprzedaży walut zagranicznych oraz udzielania kredytów w tych walutach.

Ograniczenia dotyczące wywozu walut zagranicę pozostaną nadal w swej mocy. Obowiązywać będą w dalszym ciągu również ograniczenia w zakresie **przekazywania walut obcych** zagranicę z tem jednakże, iż firmy handlowe i przemysłowe, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, będą zwolnione od obowiązku każdorazowego przedstawiania dowodów i dokumentów, stwierdzających gospodarczo uzasadniony cel przekazu, a będą mogły dawać zlecenia przekazu tylko za złożeniem w banku zwyczajnej deklaracji, podającej cel przekazu. Odpisy tej deklaracji przesyłane będą przez banki izbom skarbowym dla kontroli.

Wszystkie inne przepisy dewizowe ulegają zmianom tylko o tyle, o ile tego wymaga zasada wolnego obrotu dewizami wewnątrz kraju. W szczególności nie będzie odtąd żadnych ograniczeń co do wypłaty w efektywnych walutach zagranicznych przekazów wystawianych z zagranicy na Polskę.

Istniejące dotychczas **komisarjaty dewizowe zostaną zniesione**, a ich agendy przekazane będą izbom skarbowym.

Sport.

Piłka nożna z niedzieli. Sezon piłki nożnej rozpoczął się w Polsce w całej pełni, tylko jeden nasz Lwów śpi, z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych. W Krakowie niemałą sensację wywołały sobotnie zawody **Wisła-Makkabi**, zakończone wynikiem remisowym **1:1 (0:1)**. W niedzielę znów **Cracovia** dała solenną odprawę niemieckiemu klubowi **Schöneberg Kiekers**, bijąc go **7:2 (2:1)**. Warszawska **Polonia** pobiła w Katowicach tamtejszą **Dianę 4:1 (3:0)**. W Warszawie **Legja** pobiła **Warszawiankę 3:1 (1:0)**.

Chód naokoło Warszawy, odbyły w niedzielę 23 marca na przestrzeni 12 klm. przyniósł zwycięstwo między kilkunastoma zawodnikami, Szelestowskiemu z Polonji w czasie 1 godz. 8 m. 1.8 sek. Drugi przybył Dusiakiewicz, sierżant szkoły podchorążych.

Praga 22 marca D. F. C. (rez.) — Slavia (rez.) 2:1 (1:0) D. F. C. (jun.) — Slavia (jun.) 2:2. Meteor VIII. — Smichov 4:1.

Wiedeń. Slovan—Jugoslavia (Belgrad) 3:2 (3:1).

Zidenice—Kiniszi (Temeszwar) 10:2.

Berlin, 22 marca. Hakoah (Wiedeń) — Temus Borussia 3:3 (1:1).

Pierwszy trening czeskiej olimpijskiej reprezentacji piłki nożnej. Praga 20 marca. Team A.-Team B. 2:2. Dla Teamu A. bramki uzyskali Sztapl i Hajny, dla B. Kratochwil i Pleticha. (Teamy wystąpiły w składzie podanym w ostatnim numerze Kurjera Lw.).

Nowy światowy rekord lekkoatletyczny. Szwedzki biegacz Christierasson, który od roku bawi w Stanach Zjednoczonych, ostatnio ustanowił nowy światowy rekord na 80 yardów z przeszkodami w czasie 10.6 sek. Dawny rekord wynosił 11.2 sek. i był postawionym jeszcze w roku 1887.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 24. marca.

— **Podwyższenie podatku spadkowego.** Ministerstwo skarbu zapowiada ukazanie się rozporządzenia w najbliższym czasie, dotyczącego podwyżki stawek od podatku spadkowego, nieruchomości, opłat stemplowych i t. d. dla tych podatników, którzy ociągają się z płaceniem należnych sum. Prócz tego stosowane będzie ściąganie 15% miesięcznie od normalnej kwoty podatkowej.

+ **Wiec właścicieli listów zastawnych i sum hipotecznych,** odbyty onegdaj w Warszawie, uchwalił że sprawa waloryzacji listów zast. powinna być załatwioną na zasadach następujących: 1) wierzytelności długoterminowe przedwojenne winny być przeliczone na polską monetę obiegową według równi złota, t. j. 1 rb. przedwojenny równa się 2,66, 1 marka 1,23 i 1 korona 1,05 złotych polskich, 2) dłużnikom, niemogącym niezwłocznie uiścić długu, powinny być dane indywidualne moratorja w zakresie według uznania sądu; 3) sprawa listów zastawnych w szczególności winna być załatwiona przy uwzględnieniu w jaknajszerszym zakresie zasad, na których opiera się złożony profesorowi Zollowi przez p. adw. Jackowskiego projekt. Znajdując, że zakaz notowania listów zastawnych na giełdzie przyczynia się w znacznej mierze do obniżenia ich kursu, czem godzi w interesy wierzycieli, zgromadzeni potwierdzają niejednokrotnie stawiany postulat, by zakaz ten był niezwłocznie cofnięty.

+ **Marka polska w Berlinie** 4.74 do 4.77. (Pat.)

Giełda lwowska.

Na wczorajszej giełdzie było większe zainteresowanie i większa ilość transakcji przy kursach niejednolitych. Akcje bankowe były utrzymane. W akcjach niekotowanych dość liczne obroty. Popyt był silniejszy, podaż dostateczna. Tendencja niejednolita. Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bank Hipoteczny 2550, 2525, 2500, 2575. Przemysłowy 2130, 2140, 2150, 2145, 2150. Z B K. 800, 825, 875, 650, 800, 825. Browary 26500, 27000, 26750, 26700, 26650. Chodorów 23000, 22750. Chybie nieef. 30000. Cegielski 2650, 2600, 2550, 2575. Gafota 1300, 1325. Górka 71000. Pocisk 5300. Nafta 2300, 2275, 2325. P. T. B. 475. Rakszawa 13500. Siersza el. 1275. Tespy 26750. 26800, 26500, 27000. Zieleniewski 44500, 44000. Ćmielów 2950 (2900, 2875, 2825). Karpalit 3900. Lokomotywy 2400. Marynin 6000. Niemojowski 2400, 2375, 2325. Nitrat 1250. Oikos 17000, 16750. 16850, 16800, 16600, 16825. Parowozy 1800, 1825, 1850, 1810. Pezet 1200, 1275, 1250, 1300, 1350, 1265.

Niekotowane: Arma 4300. Azot 1925. Bk. Ziemian setki 155. Columbia 350. Czempińska Huta 875, 850. 900. Elektrownia nad Sanem 825, 830. 840. Gazy 112000, 116000, 117000, 120000, 121000, 122000, 124000, 123000, 123500, 122000, 122500, 122750, 123000, 125000. Gazy zachodnie 28500, 28000, 28750, 28500, 29000. Gazolina 4500, 4550, 4600, 4700, 4650, 4600, 4625, 4650. Gazociągi 925, 950. nf. 875. Hydropol 375, nf. 300. Jaworzno setki 120000, 122000, 124000, 123000, 125000, (25): 130000, 132000, 133000, 132500, 132000, 131500, 131000, drobne 138000, 139000, 138500, 139000. Len 5000, 5050. Lesienice 8750, 8900. Lechita 400. Maghlejd 5350, 5400. Olkusz 1875, 2000, 1900. Przeworsk imienny 810000, okazicielski 1035000. Rolindustria 1500, 2000, 1950, 1975. Schön 420000. Szkło w Krośnie 8250. Węglówki 128, 127½, 127, 126. Sperfosfaty 18000. Książnica pol. of. kupna 5500.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 39000000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 24500000. Żyto małopolskie 65/66 21000000. Jęczmień małopolski browarniany 23500000. Jęczmień małopolski przemiałowy 19500000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 23000000*). (Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania). *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE KRAKOWSKIE.

B. Ziemski Kred. 650. Przemysłowy 2100. Komercjalny 450. Tohan 1575. Pharma 2700. Impex 100. Rolniccy 450. Pezet 775. Ćmielów 3300. Zieleniewski 45200. Cegielski 2600. Parowozy 1775. Trzebinja żelazo 2770. Pocisk 5600. Górka 74250. Siersza Górn. 21250. Elektrownia 1400. Tepege 9400. Polska Nafta 2350. Pokucie 2150. Krakus 7100. Chodorów 22500. Strug 6350. Syndykat kosz. 725. Niemojowski 2350. Terropol 275. Piaseccy 3250. Jaworzno 138000 dr. Gazy zachodnie 32500 pł. Chybie 32000. Lokomotywy 2450. Nafta w Krośnie 3000. Len 5200. Azot 1950. Żegluga 460. Tendencjaz niżkowa. (AW.)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Waluty i dewizy zagraniczne prawie bez zmiany z wyjątkiem franka francuskiego, który zwyżkuje. Dolar 9.350; dla akcji nastrój zwyżkowy. 24. III. Tel. wł. (G).

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Michałowce 3.100. Firlej 3.900. Siła i światło 2.750. Parowozy 1.900. Pocisk 5.650. Ursus 5 m. Zawiercie 235 m. Żyrardów 8.790 m. Ćmielów 3.600. Polska Nafta 2.450.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają. T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	24 marca	B) Akc. przem.	24 marca
Akc. Związk. . .	0000	Górka	71000000
Handl. Pozn. . .	0000	Oikos	17000000
Hipot. akc. . . .	2575000	Parowozy . . .	180000
Hipot. zemel. . .	0000	Patrja	000
Małopolski . . .	000	Pezet	T 950000
Powszechny . .	400000	Pocisk	0000
Przemysłowy .	2150000	Polski Glob . .	000000
Rolniczy S. A. .	000	Polska Nafta . .	2325000
Ziemski kred. .	825000	Pol. Tow. Bud.	475000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. . .	1575000
Browar Lwow.	27000000	Rakszawa . . .	13500000
Chodorów	23000000	Siersza el. . . .	1275000
Chybie, fabr. c.	00000	Gór. Siersza . .	21900000
Karpalit	3900000	Tepege	000000
Ćmielów	2950000	Tespe sól pot.	27000000
Galicja	—	Tehate T. a. . .	000000
Gafota ex. . . .	1325000	Zieleniewski . .	44500000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 71.	Warszawa 24 marca	Zurych 24 marca	Gdańsk 24 marca
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	636-0, 639
1 funt ang.	39850000	24 87	25
100 frs franc.	50800000	31·75	
100 fr. szwaj.	160600000	100·00	
100 frc. belg.	40500000	25·00	
100 K czesk.	26400000	16·77	
100 K węg.	—·—	0·00	
100 K austr.	13100	0·0081	
100 M niem.	00000	0131	
1 Dolar am.	9300000	5·79	
100 Lir wł	40215000	25·05	
100 Lei rum.	00000	2 95	
100 guld. hol.	350000000	2·13	
100 K norw.	—·—	79·50	
100 K duńsk.	— —	90·25	
100 K szw.	—	152·60	
Frank złoty	1800000		
Miljonówka	950000		
	(AW)	(AW)	(AW)

III. Walne zebranie A. Z. S. (Lwów).

W niedzielę 23 bm. odbyło sie w gmachu Uniwersytetu doroczne Walne Zebranie Akademickiego Związku Sportowego, celem udzielenia absolutorjum staremu Wydziałowi i wyboru nowego. Zebranie zaszczycili swą obecnością p. Rektor Niemczycki i Prof. Halban, gorliwi propagatorzy sportu wśród młodzieży akademickiej. Sprawozdanie z czynności Wydziału A. Z. S-u wypadło pod każdym względem imponująco i wróży dobrą przyszłość w rozwoju tego towarzystwa. A. Z. S., który jeszcze w roku 1922 posiadał 91 członków, zdołał przez rok 1923-ci powiększyć swą ilość członków na 720, a ilość sekcji sportowych zwiększyć trzykrotnie. Największą osobliwość wykazała sekcja lekkoatletyczna, kolarska, szermiercza i piłki nożnej. Ta ostatnia w ubiegłym roku rozegrała ogółem 31 zawodów z tych 11 wygranych, 11 przegranych i 10 remisowych ze stosunkiem bramek 50:45. W trzecim roku swego istnienia A. Z. S. może poszczycić się 10 sekcjami sportowemi. Prócz tego A. Z. S. organizuje nieznaną dotychczas we Lwowie sekcję hokey'ową. Obecny na Zebraniu Pan Rektor Niemczycki. udzielił młodzieży ciekawej informacji że departament hygieny szkolnej w M. W. R. i O. P. w Warszawie przesłał okólnik do wszystkich wyższych uczelni w Polsce, na mocy którego wszystka młodzież akademicka, będzie opłacała taksy w wysokości 2 złp. rocznie na rzecz wychowania fizycznego tejże młodzieży. Rada Senatu Uniw. lwowskiego poszła jeszcze dalej, uchwalając opłatę 5 złp. rocznie, co zebrana młodzież przyjęła burzą oklasków. Po absolutorjum staremu wydziałowi przystąpiono do oboru nowego. Prezesem po raz drugi z rzędu obrano Liebhardta, zast. 1. Rzepkę Ant., 2. por. Niedźwirskiego, sekretarzem Starzeckiego, zast. Wisłockiego, skarbnikiem Vogla Z., zast. Bobrowskiego Adama. Kierownikiem sekcji L. Atl. Rzepkę A., piłki nożnej Lipeckiego, szermierczej por. Kawałka, kolarskiej Bidzińskiego. Walne Zebranie przez aklamację mianowało, jako członków honorowych pp. rektora Fabiańskiego, rekt. Niemczyckiego, rektora Makarewicza, prof. Halbana i dyrektora Boziewicza, w uznaniu zasług, położonych w poparciu ruchu sportowego wśród młodzieży akademickiej. E. J.

Książki nadesłane.

Stosunki Narodowościowe w Rzeczypospolitej Polskiej. Edward Maliszewski. Instytut Badań Spraw Narodowościowych w Polsce. Warszawa 1923. Skład główny: Zygmunt Pomarański i Spółka.

W naszych kościołach. Pogadanki i obrazki liturgiczne, opracowała Pia Górska z przedmową O. Jacka Woronieckiego. Nakład Gebethnera i Wolffa.

OGŁOSZENIE.

II. ZWYCZ. WALNE ZGROMADZENIE

Zakładu dla Handlu i Przem. Naftowego

S. A. we Lwowie

odbędzie się

dnia 11 kwietnia 1924 o godzinie 16

we Lwowie w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddział we Lwowie ul. Trzeciego Maja 14.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej z czynności za r. 1923 oraz powzięcie uchwały co do podziału zysków.
2. Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Dyrekcji z czasokresu czynności 1923.
3. Wybór 3 rewizorów oraz 2 ich zastępców na r. 1924 i ustalenie ich poborów.
4. Ustalenie marki prezencyjnej dla członków Rady Zawiadowczej oraz poborów członków Komitetu wykonawczego za rok 1923.
5. Ewentualne zatwierdzenie kooptowanych członków Rady Zawiadowczej.

Chcący brać udział w Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu akcjonarjusze winni złożyć swoje akcje bez kuponów w myśl postanowień § 16 statutu najdalej do dnia 5 kwietnia b. r. w biurze Spółki we Lwowie, przy ul. Legjonów 7 lub w Kasie Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddział we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 14.

Lwów, dnia 22 marca 1924.

Prof. dr. Ludwik Żeleński.
prezes

Posady i prace.

Rymarz wykonujący roboty: rymarską, tapicerską i lakierniczą, poszukuje posadę na ordynarję zaraz Zygmunt Petrycki w Żurawnie. 5800

Emerytowany komisarz kontroli skarbowej, bezdzietny wdowiec, lat 49, poszukuje jakiegobądź zajęcia czy to kancelaryjnego czy też jako magazyniera, zarządcy, rachmistrza lub kontrolor lasowy i t. p. Adresować: Julian Czajkowski, Horodnica przez Husiatyn. 1970

Bardzo biegła maszynistka Polka z kilkoletnią praktyką biurową poszukuje posady najchętniej na wsi w zarządzie dóbr i t. p. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw." pod „Sierota Z. J." 5850

Różne

Zamienię dwa pokoje z kuchnią w Nowym Sączu w pięknem położeniu na trzy pokoje z kuchnią we Lwowie i dopłacę. Sklarski, Nowy Sącz, Klasztorna. 5843

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną na nazwisko Juda Gerstenschlag, Tustanowice. 5861

Warsztaty szewskie kolejowe „Byt" poszukują uzdolnionych robotników. 5851

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany pianina Kaim i syn Kopernika 16. 5840

Kilimkarskie i tkackie warsztaty i przybory na składzie. Czajkowski, Warszawa, Zielna 6. 1423

Kupię wózek dziecinny na dwoje, w dobrym stanie Zgłoszenia do Admin. pod „Bliźnięta". 5842

Pianino zagraniczne, prawie nowe, znakomite sprzedam. Kopernika 26, parter. Skleniarski. 5844

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów w Kowlu

ogłasza **PRZETARG OFERTOWY**

na budowę (dokończenie) domu oficerskiego Nr. 1 w bloku domów Oficerskich w Kowlu przy Szosie Brzeskiej.

Oferty należycie ostemplowane w kopertach zapieczętowanych z napisem „Oferta na dokonanie budowy domu Nr. 1. w Kowlu" należy składać w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Kowel — Szosa Brzeska do dnia 3. kwietnia 1924 r. godz. 10, poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty dołączyć:

1) Kwit na wpłacone wadjum do Kasy skarbowej w wysokości 3 prc. oferowanej sumy.

2) Deklarację, iż warunki ogólne i szczegółowe i dodatek do nich są oferentowi znane i że oferent takowym podporządkuje się.

Oferty można wnosić tylko na drukach, dostarczonych przez Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Kowel.

Oferty, nieodpowiadające powyższym warunkom, nie będą rozpatrywane.

Kierownictwo zastrzega sobie prawo przeprowadzenia dodatkowego ustnego przetargu i dowolnego wyboru oferenta.

Bliższe informacje (przejrzenie planów i kosztorysów) oraz kosztorysów ofertowych udziela Kierownictwo Rejonu Inż. Sap. Kowel (Szosa Brzeska) codziennie w godzinach urzędowych. 5848

Poszukujemy zaraz

specjalistę do wyrobów drażerowych

na stałą samodzielną posadę. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną z kilkuletnią praktyką. 533

Zgłoszenia z odpisami świadectw uprasza

Ed. Litwiński Tow. z ogr. por.

Parowa fabryka karmelków, cukrów deserowo-czekoladowych i marmelad

Poznań ul. Warszawska 9|10.

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.